

# Zwierzyński, Franciszek

---

## Zofia Halina Kalinowska (1921-1993)

---

Rocznik Mińsko Mazowiecki 2, 243-244

---

1994

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## IN MEMORIAM



### Zofia Halina Kalinowska (1921 - 1993)

Urodziła się dnia 10 stycznia 1921 r. w Mińsku Mazowieckim z ojca Stanisława i matki Jadwigi z Kuczyńskich.

Miała starszą siostrę Leonię Janinę, która jest emerytowaną nauczycielką, zasłużoną w tajnym nauczaniu młodzieży w okresie okupacji hitlerowskiej. Ojciec Zofii był więźniem politycznym caratu, odbył 12 lat katorgi. Za prace związane z odzyskaniem niepodległości, zarządzeniem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 16.03.1937 r. został odznaczony Krzyżem Niepodległości. Był radnym Rady Miejskiej w Mińsku Mazowieckim. Zmarł w 1941 r., matkę zaś straciła w 1971 r.

Zofia miała trudne dzieciństwo i była słabego zdrowia. Wiedzę elementarną zdobyła w szkole powszechnej w Mińsku Mazowieckim. Następnie ukończyła mińskie ogólnokształcące gimnazjum koedukacyjne. Od najmłodszych lat przejawiała chęć do pracy społecznej, biorąc udział w szkolnych zespołach tanecznych i chóralnych. W okresie okupacji prowadziła tajne nauczanie dzieci i młodzieży. W latach 1940 - 41 pracowała honorowo w PCK w Mińsku Mazowieckim - dom p. Wiczorkiewicz przy ul. Warszawskiej. Napastowana przez folksdojczy z Poznańskiego musiała się ukrywać przed wywiezieniem na przymusowe roboty do Prus. W roku 1943 podjęła pracę w Spółdzielni "Oszczędność" SPOŁEM w Mińsku Mazowieckim jako pomoc biurowa, sklepowa i kasjerka. W roku szkolnym 1945/46 ukończyła Kurs Pedagogiczny. Na zakończenie kursu jako lekcje pokazowe prowadziła historię, religię i gimnastykę. Kierownik kursu p. Cieślak omawiając lekcje pokazowe wyraził się: "Co do lekcji p. Zofii mogę jedno powiedzieć - ma Pani szalone zacięcie na katechetkę". Po kursie Kierownik Szkoły Podstawowej w Marianie zatrudnił Panią Zofię jako nauczycielkę. Natomiast po ukończeniu drugiego Kursu Pedagogicznego, Kierownik Szkoły im. Dąbrowki w Mińsku Mazowieckim p. Sokołowski zaangażował ją jako katechetkę. Na jesieni 1946 r. dostała się na Wydział Farmaceutyczny Uniwersytetu Warszawskiego gdzie w roku 1951 zaliczyła pierwsze egzaminy magisterskie. Studiując zarabiała na utrzymanie, dając lekcje z chemii. W 1948 r. pracowała na półkoloniach w Sulejówku i Dzieciakowie k/Józefowa. W roku szkolnym 1950/51 pracowała w Szkole Podstawowej nr 29 dla Pracujących w Warszawie oraz Liceum Ogólnokształcącym im. H.Kołłątaja, a w 1952 r. - w Liceum dla Przedszkolank przy ul. Skaryszewskiej w Warszawie. Zwolniona została z pracy razem z dyrektorką oraz profesorami fizyki i biologii, za to, że 5 uczennic z ostatniej klasy nie chcąc wyjechać z Warszawy na proponowany przydział pracy oświadczyło, że idą do klasztoru służyć dzieciom sierotom. W latach 1952-54 pracowała jako instruktorka świetlicowa w Szkole Podstawowej w Halinowie i Brzezinach. Przygotowane zespoły z tych szkół wzięły udział w eliminacjach wojewódzkich. W latach 1956-60 uczyła religii w Szkole Podstawowej w Stojadłach, Królewcu i Mistowie. Po wycofaniu religii ze szkół, pani Zofia pozostała bez pracy. Ilekroć składała podanie o przyjęcie, otrzymywała odpowiedź odmowną, mimo że urzędowo ogłoszono, że brakuje sił nauczycielskich. Przekonała się, że kto uczył religii w PRL, ten nie mógł uczyć innych przedmiotów. Na tym zakończyła swoją działalność pedagogiczną.

Po wojnie rodzina Kalinowskich zamieszkała w Mińsku Mazowieckim przy ul. Mostowej 31. W roku 1953 Zofia nabyła od Jadwigi Ludwińskiej działkę gruntu o pow. 2867m<sup>2</sup> przy ul. Lenina. Zgodnie z pozwoleniem na budowę wydanym przez Wydział Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Prezydium PRN w Mińsku Maz. z roku 1962, rozpoczęła budowę budynku mieszkalnego typowego i gospodarczego indywidualnego. Kierownictwo techniczne budowy pełnił inż. Zbigniew Nestorowicz z Warszawy, a po jego śmierci inż. E.Hamberg z Mińska Maz. W roku 1969, na skutek donosu jakoby przy ul. Lenina 64 (obecnie Stefana Kardynała Wyszyńskiego) budowana była kaplica, o czym miały świadczyć niskie okna (budowane zgodnie z projektem), władze pod pretekstem samowolnej zmiany stropów prefabrykowanych na strop Kleina wstrzymały budowę, aresztowały panią Zofię, a Prokuratura Powiatowa wszczęła śledztwo. Przesłuchiwani w tej sprawie byli między innymi majster budowy Eugeniusz Kalman i niżej podpisany, jako instalator elektroczynnności. W następstwie oskarżenia władze wydały w 1970 r. orzeczenie o wywłaszczeniu całej posesji na potrzeby przedszkola. Z czasem postępowania, zarówno karne jak i wywłaszczeniowe, zostały umorzone. W 1975 r. budynek uzyskał prawo użytkowania. Budowa ta powstała z życzliwości wielu ludzi zarówno świeckich jak i duchownych, a przede wszystkim z Błogosławieństwa Bożego, jak mówiła Pani Zofia. Pan Aleksander Kulma ze wsi Osiny podarował sporą ilość cegły i stali zbrojeniowej oraz osobiście pracował przy wznoszeniu budynku. W czasie śledztwa również był przesłuchiwany przez organa bezpieczeństwa. Dużą pomocą służyła p. Jadwiga Piasecka.

Pani Zofia była osobą głęboko wierzącą i całkowicie ufającą Bogu. Wiarę tę wyniosła z domu rodzinnego. Na gruncie ruchów modlitewnych, jak nawiedzanie w rodzinach obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, przygotowań do Milenium Chrztu Polski, potrafiła wywierać wpływ na inne osoby o podobnym usposobieniu i pokorze, tworząc grupę modlitewną współpracującą z parafią. W okresie powstania parafii pod wezwaniem Św. Antoniego z Padwy grupa ta przyjęła nazwę "Miłosierdzia Bożego" i śpiewała z pomocą chorem i starszym zwłaszcza w okresie rekolekcji adwentowych i wielkopostnych oraz Świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocy. Działalność swoją wiązała z objawieniami siostry Faustyny (Heleny Kowalskiej). Praca ta była indywidualnym spełnieniem pragnień jej uczestników i miała pozytywny oddźwięk, mobilizując wierzących do modlitwy i spełnienia dobrych uczynków, zwłaszcza w zakresie charytatywnym.

Ś.p. Zofia żyła bardzo skromnie - nie mając ani renty, ani emerytury potrafiła użyzyć potrzebującym z tego, czego sama miała za mało. Za zgodą Prymasa Polski ks. Stefana Kardynała Wyszyńskiego, w jej domu została urządzona kaplica, w której odprawiane były nabożeństwa i okolicznościowo sprawowane liturgie mszy świętej.

W godzinach nocnych w dniu 18 listopada 1993 r. we własnym mieszkaniu została w bestialski sposób zamordowana na tle rabunkowym. Nie posiadała żadnych zasobów materialnych, toteż pogrzebem zmarłej zajęły się władze kościelne, panie z "Dzieła Miłosierdzia Bożego", Opieka Społeczna i Zarząd Osiedla. Uroczystościom pogrzebowym przewodniczył ks. bp Zbigniew Józef Kraszewski, przy udziale proboszcza parafii p.w. Św. Antoniego z Padwy - ks. prałata Jana Byrskiego i kilku innych księży. W pogrzebie licznie wzięli udział przyjaciele zmarłej i wierni obu mińskich parafii.

Męczeńska śmierć, dokonana rękami złoicy, była dopełnieniem jej skromnego i bogobojnego życia. Za życia swój majątek przeznaczyła dla Kościoła na cele "Miłosierdzia Bożego". Obecnie powstała tam placówka "Caritas" diecezji warszawsko-praskiej.

Ś.p. Zofia Kalinowska pozostała na zawsze w pamięci mieszkańców osiedla, w którym żyła i pracowała.

Franciszek Zwierzyński